

Migoń, Krzysztof

"Ibn Sina (Awicenna) 980-1037", Wasilij
Nikołajewicz Tiernowski, Moskwa 1969
: [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/4, 825-827

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Hipparcha, Polibiusza i Posejdoniosa. Druga część pracy dotyczy nauk „ściślych” w dziele Strabona. Zaczyna ją analiza metodologicznych poglądów Strabona na podział nauk o Ziemi, ich hierarchię (fizyka, astronomia, geometria, geografia) oraz na domniemane orientalne początki wszelkiego poznania ludzkiego (Chaldea, Fenicja, Egipt). Dalsze rozdziały dotyczą astronomii Strabona („sfera niebieska”), geografii matematycznej („glob ziemski”) oraz geografii regionalnej. Nawet w tym ostatnim rozdziale konsekwentnie interesują Autorkę przede wszystkim problemy teoretyczne, jak rozmiary ekumeny i sposoby ich oznaczenia, sposoby projekcji kartograficznej i różne metody i kryteria podziału ekumeny. Część trzecia poświęcona jest naukom „fizycznym” (orografia, pływy morskie, zjawiska sejsmiczne, wiatry, klimat, ruchy wód). Zdaniem Aujac, jedynie geografia matematyczna osiągnęła do czasów Strabona stopień pełnej naukowości, natomiast geografia fizyczna nie zdołała się jeszcze nawet wyodrębnić spośród innych nauk.

Praca Aujac nie wnosi istotnych korektur do ogólnej oceny dzieła Strabona, które poprzez rezygnację z naukowego programu Greków jest pierwszym przejawem procesu degradacji nauki antycznej krepowanej przez swoisty rzymski praktycyzm. Choć mniejsza monografia należy w całości do dziejów nauki antycznej, ze względu na wyjątkowe znaczenie dzieła Strabona do studiów nad najdawniejszymi dziejami pisanymi różnych obszarów świata starożytnego (m.in. Europy środkowej, a nawet w pewnym stopniu, choćby pośrednio, Polski; por. studia K. Tymienieckiego o Szwecjach i Lugjach), ustalenia jej posiadają duże znaczenie także dla naszej historiografii. Dziejom nauki antycznej przybyła podstawowa z wielu względów monografia. Walory jej podnosi dość szczegółowa bibliografia oraz kilka ilustracji, pomagających nie specjalistom zorientować się w zawiłych problemach Strabonowej astronomii i geografii.

Jerzy Strzelczyk

W[asilij] N[ikołajewicz] Tiernowski: *Ibn Sina (Awicenna) 980—1037*. Moskwa 1969 Izdatielstwo „Nauka” ss. 188, 4 mlb., ilustr.

Zainteresowanie Awicenną, jednym z najwybitniejszych przedstawicieli muzułmańskiego renesansu, nie słabnie. Najwięcej badań przeprowadzono w latach pięćdziesiątych, poprzedzając w ten sposób, a potem kontynuując Kongres Tysiąclecia Ibn Siny w Teheranie, który zgromadził awicennistów Wschodu i Zachodu¹. W naszym kraju rocznica została uczczona licznymi publikacjami, wśród których pierwsze miejsce przypada rozprawom zamieszczonym na łamach „Przeglądu Orientalistycznego”² oraz pracy zbiorowej pod redakcją Ananiasza Zajączkowskiego *Awicenna. Abu Ali Ibn Sina* (Warszawa 1953). W książce tej wybitni znawcy przedmiotu, profesorowie Zajączkowski, Bielawski, Skarżyński, Kołakowski i Reychman przedstawili epokę, życie i dzieło Awicenny, jego znaczenie w rozwoju medycyny, przyrodznawstwa i filozofii oraz recepcję uczonego w Polsce. W dwóch wydaniach ukazał się poza tym popularnonaukowy szkic Adriana Czerwińskiego pt. *Awicenna* (1952 i 1953). Jeżeli dodamy do tego obszerne wzmianki o Awicennie w nowszych opraco-

¹ Por. A. Zajączkowski: *Śladami Awicenny w Iranie. (Wrażenia z Kongresu Tysiąclecia Ibn Siny w Teheranie)*. „Przegląd Orientalistyczny” 1954 nr 4 (12) s. 323—344, tabl. 1—4.

² M.in. A. Zajączkowski: *Czterowersze Awicenny. (Z dziejów literatury irańskiej w Azji Środkowej)*. „Przegląd Orientalistyczny” 1952 z. 4 s. 34—55; J. Bielawski: *Awicenna (Ibn Sina) — człowiek i dzieło. (W tysięczną rocznicę urodzin: 370—1370 r. hidżry)*. Tamże s. 70—88.

waniach, np. Anny Mrozek i Józefa Bielawskiego³, stwierdzić możemy, że polski czytelnik poinformowany jest nieźle.

Najnowsza radziecka publikacja pióra W. N. Tiernowskiego, członka Akademii Nauk Medycznych ZSRR i Międzynarodowej Akademii Historii Medycyny, ma charakter popularny zarówno ze względu na ujęcie, jak i na nakład (20 000 egzemplarzy). Wydawać by się mogło, że o Awicennie napisano już wszystko, i że wobec tego nic nie usprawiedliwia zajmowania się książką Tiernowskiego na łamach „Kwartalnika”. Warstwa biograficzna jest w książce rzeczywiście nienowa. Za to pośmiertne losy persko-arabskiego uczonego, zwłaszcza recepcja jego dzieł, przedstawione są przez autora w oparciu o nowe koncepcje metodologiczne. Jest to, ogólnie mówiąc, koncepcja funkcjonalnej historii nauki, takiej, jaką zaprezentował niedawno A. P. Juszkiewicz⁴. Awicenna nie od dzisiaj przedstawiany jest jako ogniwo w rozwoju wspólnej grecko-bizantyjsko-syryjsko-muzułmańskiej tradycji naukowej, zwłaszcza filozoficznej i medycznej. Tiernowski i to zagadnienie oczywiście uwzględnił, ale o wartości jego pracy stanowi raczej próba „unowocześnienia” Awicenny, przedstawienia żywych ciągle elementów jego dzieła, jego znaczenia dla współczesnej nauki i scharakteryzowania dalszych perspektyw badawczych.

Swego bohatera i jego dzieła autor ujmuje jako fragment historii informacji naukowej i w tym upatrywać można realizację, choć może nieświadomą, postulatów Juszkiewicza. Awicennę ukształtowało więc dziedzictwo klasycznej starożytności, ale także, co nie zawsze bierzemy pod uwagę, puścizna naukowa starożytnego Wschodu, zwłaszcza Chin i Indii. Narzędziem przekazu dawnej tradycji była przede wszystkim książka naukowa i nie przypadkiem znajdujemy — u Tiernowskiego — Awicennę kupującego książki na bucharskim bazarze, a potem studiującego w bibliotece Samanidów (s. 15—17).

Jako lekarz i historyk medycyny Tiernowski najwięcej miejsca poświęca Awicennie-medykowi i autorowi dzieł lekarskich. Szczególnie zaś interesuje go „wieczna młodość” *Kanonu medycyny* Ibn Siny. Uczony ten jest łącznikiem między kulturą naukową muzułmańskiego Wschodu i chrześcijańskiego Zachodu. Proces ten zaś dokonał się dzięki recepcji dzieł Awicenny w Europie. Dobry lekarz w XV i XVI w., a sporadycznie także później, musiał być awicennistą⁵. Tiernowski obszernie omówił (rzadko dotąd występujące w publikacjach popularnych) zasługi Awicenny w poszczególnych dziedzinach medycyny, np. w pediatrii, położnictwie, okulistyce, psychiatrii, oraz jego osiągnięcia terapeutyczne. Miał zresztą o tyle ułatwione zadanie, że — jak widać z załączonej bibliografii — w ciągu ostatnich kilkunastu lat radzieccy uczeni, głównie z Uzbekistanu i Tadżykistanu, opublikowali dziesiątki rozpraw poświęconych rozmaitym problemom nauki lekarskiej Awicenny.

Przedstawił także Tiernowski twórczość poetycką Awicenny⁶, zwłaszcza popularne vademecum medyczne *Urdżuza* i *rubajaty*. Przekłady fragmentów tych dzieł przybliżają czytelnikowi postać uczonego. Zgodnie z przyjętą koncepcją całej pracy

³ A. Mrozek: *Średniowieczna filozofia arabska*, Warszawa 1967 s. 103—135; J. Bielawski: *Historia literatury arabskiej. Zarys*. Wrocław 1968, zwłaszcza s. 284—286.

⁴ A. P. Youshkevitch: *Histoire des sciences et civilisations*. W: *XII^e Congrès International d'Histoire des Sciences. Colloques. Textes des rapports*, Paris 1968 s. 15—26.

⁵ J. Reychman: *Awicenna w Polsce*. W: *Awicenna. Abu Ali Ibn Sinā*. Praca zbiorowa pod red. A. Zajączkowskiego, Warszawa 1953 s. 188—207; A. Zajączkowski: *Asār-e Ibn Sinā dar Lahestān*. „Rocznik Orientalistyczny” t. 20: 1956 s. 15—20; K. Migoń: *Z dziejów recepcji piśmiennictwa arabskiego. Lekarz-arabista Piotr Kirsten*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” R. 11: 1966 s. 229—239.

⁶ Por. rozprawy A. Zajączkowskiego i J. Bielawskiego w: *Awicenna*, jw., zwłaszcza s. 44—56, 97—112.

autor stara się odpowiedzieć na pytanie, jaki był wpływ dzieł literackich Awicenny w Azji i w Europie. Podobnie potraktowany jest Awicenna jako filozof i pedagog. Na uwagę, jako mniej znane, zasługują jego nowoczesne, choć wówczas nierealne, poglądy pedagogiczne, zakładające w procesie wychowawczym równowagę między wychowaniem społeczno-państwowym i domowo-rodzinnym, postulujące powszechne nauczanie i naukę rzemiosła itp.

Postać środkowoazjatyckiego filozofa i lekarza jest zbyt wielka, aby autorowi udało się w niewielkiej książce, napisanej zresztą z wyraźną tendencją spopularyzowania Awicenny-lekarza, omówić także szerzej inne strony jego działalności, np. w zakresie logiki, psychologii, matematyki, fizyki, astronomii, czy językoznawstwa. Także Awicenna jako encyklopedysta prosiłby się o obszerniejsze potraktowanie⁷.

Pracę Tiernowskiego korzystnie uzupełniają informacje o Kongresie Tysiąclecia Ibn Siny w 1954 r. w Teheranie i o towarzyszących Kongresowi uroczystościach w Hamadanie, gdzie znajduje się grobowiec Awicenny. Z wielkim też zainteresowaniem czyta się fragment książki traktujący o ikonografii uczonego i o odtwarzaniu, na podstawie czaszki, wizerunku Awicenny. W dodatkach znalazł się kalendarz życia i działalności Ibn Siny i licząca ponad sto pozycji bibliografia. Osobno podkreślić wypada wartościowy materiał ilustracyjny (fotokopie dawnych wydań Awicenny, miniatury perskie instrumenty lekarzy arabskich).

Trzeba jednak wspomnieć o drobnych uchybieniach i pomyłkach w książce Tiernowskiego. Gdy autor pisze o przekładach dzieł uczonych wschodnich na łacinę, podkreśla zasługi szkoły tłumaczy w Toledo; wydaje się zaś, że trzeba również zaakcentować rolę Sycylii w pracach przekładowych⁸. Oczywisty błąd znalazł się na s. 42 w zdaniu mówiącym, że staranny przekład *Kanonu* pióra Plempiusa, wydany w 1658 r., ukazał się we Lwowie. W rzeczywistości dzieło to wydrukowano w Lo-wanium (Leuven, Louvain)⁹, co zresztą poprawnie odnotowano pod ilustracją na s. 49. Błędnie też Tiernowski wrocławską edycję *Kanonu* umieszcza w 1606 r., zamiast w 1609 (s. 47).

Najcenniejsza dla historyka nauki jest w książce Tiernowskiego refleksja teoretyczna dotycząca problematyki badań nad Awicenną. Autor przedstawia trudności tych badań, wynikające ze sprzecznych nieraz koncepcji uczonego i wpływu nań dogmatyki islamu, z rozproszenia w wielu krajach rękopisów Ibn Siny, z wątpliwej często autentyczności tych manuskryptów. Tiernowski jest zdania, że do najważniejszych problemów badań nad Awicenną należą: dokładniejsze ustalenie jego drogi życiowej, pełniejsza analiza pism medycznych, filozoficznych i artystycznych, przedstawienie recepcji jego poglądów na Wschodzie i na Zachodzie. Zagadnienia te są tym ważniejsze, że współczesna wizja historii ukazuje dzieje świata jako proces jednolity i zintegrowany¹⁰.

Krzysztof Migoń

⁷ Por. I. J. Kraczkowskij: *Arabskie encyklopedie średniowiecza*. W: *Trudy Muzeja knigi, dokumenta i piśma. II. Stati po istorii enciklopedij*, Leningrad 1932 s. 15—22.

⁸ Por. m.in. A. C. Crombie: *Nauka średniowieczna i początki nauki nowożytnej*, Warszawa 1960 t. 1 s. 53—86; D. M. Dunlop: *Arabic Science in the West*. Karachi ok. 1960; A. A. Khairallah: *Outline of Arabic Contributions to Medicine and the Allied Sciences*. Beirut 1946.

⁹ J. T. Zenker: *Bibliotheca orientalis. Manuel de bibliographie orientale. I.*, Leipzig 1846 poz. 1169.

¹⁰ Por. N. I. Konrad: *Zapad i Wostok. Statii*. Moskwa 1966.